Pierwszy etap skierniewickiego rajdowania

data aktualizacji: 2020.06.23 autor: Adam Michalski



W inauguracji XX edycji rajdów skierniewickich wzięło udział około 14 załóg. (fot. Adam Michalski)

– Myśleliśmy, żeby pierwszy rajd zorganizować jeszcze później, jednak z drugiej strony chcieliśmy "załapać" się jeszcze na wiosenny termin. Dzięki temu, że mamy rok przestępny, udało się. Rajd Wiosny odbył się w ostatni dzień wiosny – mówi Krzysztof Czapnik, organizator. W niedzielnej (21.06) imprezie wzięło udział aż 14 załóg.

Przypomnijmy skierniewickie rajdy samochodowe wróciły w 2019 roku po trzech latach przerwy. Odbyły się cztery eliminacje. Także w 2020 organizatorzy zaplanowali cztery odsłony ścigania po skierniewicku. Pandemia pokrzyżowała szyki, jednak co się odwlecze to nie uciecze. "Spóźniona" wiosenna odsłona rajdu odbyła się w minioną niedzielę (21.06).

– Planowaliśmy ruszyć w pierwszą niedzielę po Wielkanocy – wspomina Krzysztof Czapnik, organizator rajdów. – Ze względu na sytuację w Polsce czekaliśmy kiedy życie sportowe powróci do równowagi. Rajdy w Polsce powoli wracają, nasz także – dodaje.

Uczestnicy Rajdu Wiosny ścigali się w trzech lokalizacjach. Trasa liczyła około 20 km i składała z

sześciu prób o nawierzchni betonowo-asfaltowej. Próby pokonywane dwukrotnie usytuowane były na terenach: Energetyki Cieplnej, Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego oraz na parkingu przed Intermarche.

– Pogoda dopisała, a pierwsza eliminacja XX już edycji skierniewickiego rajdu samochodowego o Puchar Prezydenta Miasta Skierniewice Rajd Wiosny rozpoczęła nowy sezon – opowiada Krzysztof Czapnik. – Techniczne odcinki wymagały od zawodników sporych umiejętności. Przygotowane trasy przypadły do gustu zawodnikom, którzy chwalili pokonywane odcinki narzekając jednocześnie, że niektóre z nich były za krótkie. Na szczęście wszystkie załogi dojechały bez problemów technicznych na metę – dodaje.

W klasyfikacji generalnej bezkonkurencyjny okazał się Damian Andrzejewski w Suzuki Swift, który o 2,4 sek. był szybszy od swojego brata Adriana również w Suzuki Swift i trzeciego Mateusza Szkup w VW Golf i o prawie 10 sekund. Kolejna druga eliminacja, Rajd Lata planowana jest na koniec sierpnia. Już dziś organizatorzy zapraszają do udziału w wydarzeniu.

– Identycznie jak w minionym roku planujemy ściganie w czterech etapach. Kolejne to rajdy lata, jesieni i zimy – mówi Krzysztof Czapnik. – Serdecznie zapraszam do udziału, chociaż wiem, że w związku z odmrożeniem imprez rajdowych kalendarz z dnia na dzień będzie wypełniał się innymi wydarzeniami – dodaje.

W sezonie 2019 w czterech eliminacjach wystartowało około 100 załóg, które przejechały 85 km trasy pokonując 22 próby specjalne o długości 33 km w różnych konfiguracjach i różnych nawierzchniach. Komandorem rajdu podobnie jak w minionych latach jest Maciej Wisławski.

Głos Skierniewic i Okolicy był patronem medialnym XIX Edycji Skierniewickiego Rajdu Samochodowego. Tak samo jest przy okazji cyklu 2020.

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/35973-pierwszy-etap-skierniewickiego-rajdowania